

Adamek wrócił do Drzewiarza Jasienica

Data publikacji: 1.02.2013 19:19

To już oficjalnie pewne, 31 stycznia Kamil Adamek przestał być zawodnikiem Podbeskidzia i wrócił do swojego macierzystego klubu - Drzewiarza Jasienica. Stało się tak mimo tego, że bielski klub nadal widzi 23-letniego zawodnika rodem z Kaczyc w swoich barwach.

W czwartek 31 stycznia dobiegło końca wypożyczenie Kamila Adamka do Podbeskidzia z Drzewiarza Jasienica. Macierzysty klub napastnika nie osiągnął porozumienia z zawodnikiem i jego menedżerem (a właściwie menadżerami...). Tym samym piłkarz powrócił do klubu z Jasienicy i nie poleci na zgrupowanie Podbeskidzia w Turcji.

O problemach Kamila Adamka z klubem Drzewiarza, jego prezesem i menadżerami pisaliśmy w artykule - [Czy Kamil Adamek wróci do Drzewiarza?](#) - jak się okazuje, od tego czasu nic się nie zmieniło - **Klub TS Podbeskidzie S.A. wyrażał chęć pozostania Kamila Adamka w kadrze pierwszej drużyny, ale na ten moment wszelkie możliwości osiągnięcia porozumienia wyczerpały się. Jeśli powyższe, sporne kwestie zostaną wyjaśnione strony mogą powrócić w przyszłości do rozmów o grze 23-letniego napastnika w barwach Podbeskidzia** - czytamy w komunikacie klubu

Jesienią Adamek rozegrał 11 meczów T-Mobile Ekstraklasy, trzykrotnie wpisując się na listę strzelców i pięciokrotnie na listę asyst.

Od lutego Adamek jest więc oficjalnie zawodnikiem IV ligi. Być może działacze się "dogadają" i na wiosnę zobaczymy piłkarza jeszcze w ekstraklasie. Jeśli wierzyć doniesieniom prasowym interesują się nim kluby z naszej najwyższej klasy rozgrywkowej. Pojawiły się nazwy **Widzewa Łódź** i **PGE GKS Bełchatów**.

- **Wymieniony przez Pana zawodnik nie trenował i nie trenuje z drużyną Widzewa Łódź**- odpowiada enigmatycznie na nasze pytanie - czy klub rozważa, bądź rozważał grę zawodnika z naszego regionu w swoich barwach - Łukasz Kaczyński, rzecznik prasowy Widzewiaków.

(red)